

**WSZYSTKO,
CO TRZEBA WIEDZIEĆ!**

- Wielka Wojna i wojna światowa
- wojna jako działanie polityczne
- wojna jako działanie wojskowe

**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

Michael Howard

I WOJNA ŚWIATOWA

Tłumaczenie Marcin Szymański



ORIGINAL ENGLISH
LANGUAGE EDITION BY
OXFORD
UNIVERSITY PRESS

**> KRÓTKIE
WPROWADZENIE**

I WOJNA ŚWIATOWA

> KRÓTKIE
WPROWADZENIE



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Michael Howard

I WOJNA ŚWIATOWA

Tłumaczenie Marcin Szymański



ORIGINAL ENGLISH
LANGUAGE EDITION BY
OXFORD
UNIVERSITY PRESS

> KRÓTKIE
WPROWADZENIE

Łódź 2025

Tytuł oryginału: *The First World War: A Very Short Introduction*

Rada Naukowa serii *Krótkie Wprowadzenie*

*Jerzy Gajdka, Ewa Gajewska, Krystyna Kujawińska Courtney
Aneta Pawłowska, Piotr Stalmaszczyk*

Redaktorzy inicjujący serii *Krótkie Wprowadzenie*

Urszula Dzieciatkowska, Agnieszka Kałowska-Majchrowicz, Monika Borowczyk

Tłumaczenie

Marcin Szymański

Recenzja tłumaczenia

Maciej Franz

Redaktor Wydawnictwa UŁ

Katarzyna Gorzkowska

Skład i łamanie

Munda – Maciej Torz

Korekta techniczna

Anna Mateusiak

Projekt typograficzny okładki

Monika Rawska

The First World War: A Very Short Introduction was originally published in English in 2002. This translation is published by arrangement with Oxford University Press. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego is responsible for this translation from the original work and Oxford University Press shall have no liability for any errors, omissions or inaccuracies or ambiguities in such translation or for any losses caused by reliance thereon.

© Michael Howard, 2002

The moral rights of the author have been asserted

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2025

© Copyright for Polish translation by Marcin Szymański, Łódź 2025

<https://doi.org/10.18778/8331-782-3>

Publikacja sfinansowana ze środków Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11294.23.0.M

Ark. wyd. 6,0; ark. druk. 10,5

ISBN Oxford University Press 978-0-19-920559-2

ISBN 978-83-8331-781-6

e-ISBN 978-83-8331-782-3

Spis treści

Machina wojenna. Wstęp do wydania polskiego (Marcin Szymański)	7
Spis ilustracji	11
Mapy	13
1. Europa w 1914 roku	25
2. Wybuch wojny	41
3. 1914: pierwsze kampanie	53
4. 1915: wojna trwa	63
5. 1916: wojna na wyniszczenie	83
6. Stany Zjednoczone dołączają do wojny	95
7. 1917: rok kryzysu	109
8. 1918: rok decyzji	123
9. Rozstrzygnięcia	141
Załącznik I. Czternaście punktów prezydenta Wilsona	149
Załącznik II. Całkowite straty wojenne	151
Wskazówki bibliograficzne	153
Literatura polecana dla polskiego czytelnika	155
Indeks	157

Machina wojenna

Wstęp do wydania polskiego

Jesienią 2025 roku mija 100 lat od traktatu w Locarno, który był jednym z pierwszych kroków na drodze do demontażu ładu wersalskiego, ustalonego po I wojnie światowej. Pomimo ambicji jego twórców, nie zakończył on konfliktów w Europie, a wręcz stał się główną przyczyną wybuchu kolejnej wojny światowej dwie dekady po zakończeniu pierwszej. Z punktu widzenia Polaków, ale też innych narodów zamieszkujących Europę Środkową i Wschodnią, I wojna światowa w świadomości zbiorowej nie jest tak wielką traumą, jak II wojna, chociaż straty w niej poniesione były przecież ogromne. Szacunki są różne, ale można przyjąć, że zginęło ok. 450–500 tys. Polaków w mundurach państw zaborczych, a blisko dwukrotnie tyle odniosło rany. Straty ludności cywilnej na ziemiach polskich mogły sięgnąć nawet 300 tys. osób lub więcej. Koniec wojny to również epidemie, m.in. grypy „hiszpanki”, ale też ospy, tyfusu i innych. Pomimo tych wszystkich tragedii Polska zyskała jedną, niezwykle rzeczą: niepodległość. Z tego względu narracja o przebiegu i skutkach Wielkiej Wojny wygląda w polskiej historiografii nieco inaczej. Wszystko widzimy przez pryzmat odrodzenia państwa polskiego, a postanowienia traktatu wersalskiego, tworzące nowy ład w Europie, były w interesie utworzonej wtedy II Rzeczypospolitej. Innymi słowy, odrodzona Polska stała się beneficjentem tego nowego układu sił, w którym zarówno Niemcy, jak i Rosja (już sowiecka) były osłabione i w zasadzie wykluczone z decydowania o losach kontynentu.

Pytanie o to, dlaczego państwa Zachodu pozwoliły na rewizję tych postanowień, zajmowało historyków przez całe dekady, ale najlepszą chyba odpowiedź daje na to właśnie przebieg I wojny światowej. Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone poniosły olbrzymie ofiary, by pokonać państwa centralne. Ten wysiłek odbił się na kulturze Zachodu, na zupełnie innym pojmowaniu polityki międzynarodowej i konfliktów niż w Europie Środkowej i Wschodniej. Warto też zauważyć, że od czasu tego konfliktu Europa przestała być politycznym centrum świata. Na znaczeniu zyskały Stany Zjednoczone, które przystąpiły bezpośrednio do wojny, jednak miały decydujący wpływ na jej przebieg dzięki dostawom materiałów wojennych i żywności aliantom. Był to początek uzależnienia Starego Kontynentu od Ameryki, które ukształtowało zarówno świat dwudziestowieczny, jak i współczesny. I wojna światowa oznaczała koniec dominacji europejskiej trwającej wiele wieków, a więc stanowiła niezwykle istotną cezurę. To również ten konflikt nadał rozpęd największym totalitaryzmom XX wieku: bolszewizmowi, faszyzmowi i nazizmowi. Nie da się zrozumieć istoty żadnego z tych ruchów bez zrozumienia tego, czym była Wielka Wojna.

Chociaż na polskim rynku wydawniczym istnieje wiele publikacji na temat I wojny światowej, zarówno naukowych, jak i popularnych, ta zasługuje na wyróżnienie. Jej autor, Michael Howard (1922–2019), był wybitnym brytyjskim historykiem, którego prace z zakresu historii wojskowości wytyczyły nowe standardy. Wojna w jego narracji to nie ciąg bitew i liczby żołnierzy, lecz szereg dylematów na poziomie taktycznym, strategicznym, ale też politycznym i społecznym. Niniejsza pozycja jest przykładem bardzo sprawnego przedstawienia konfliktu na tych płaszczyznach, czym wyróżnia się na tle innych opracowań. Tak, jak w przypadku innych książek z serii *Krótkie Wprowadzenie*, jest napisana zwięźle i w bardzo przystępny sposób przedstawia Czytelnikowi wydarzenia wojenne.

Tłumaczenie książki M. Howarda ukazuje się też w szczególnym czasie, gdy w Europie toczy się wojna na skalę nieznaną od dekad. Tym bardziej aktualne zdają się rozważania autora na

temat tego, jak łatwo jest wojnę wywołać, a jak trudno zakończyć. Raz wprawiona w ruch machina wojenna nie chce się zatrzymać, zaś kalkulacje polityczne kosztują życie setek tysięcy ludzi. Trudno jest powiedzieć, że historia nas czegoś uczy, a jednak wydaje się, że warto spojrzeć na I wojnę światową jako na konflikt międzynarodowy, w którym strony kierowały się wartościami uniwersalnymi dla rodzaju ludzkiego: chciwością, żądzą zemsty, polityczną ambicją, ale też poczuciem sprawiedliwości, humanitaryzmem czy chęcią obrony wartości demokratycznych.

W 2025 roku toczą się również rozmowy o potencjalnych zmianach w zakresie sojuszy i postaw wielkich mocarstw. W latach 1914–1918 skończyła się dominacja Europy na wielu polach, a rozpoczął szybki marsz Stanów Zjednoczonych w kierunku stania się światowym hegemonem. Jeszcze kilka lat przed Wielką Wojną wydawało się to zupełnie niemożliwe, a jednak nawet najwięksi sceptycy stali się świadkami całkowitego przebiegowania politycznego świata. To również cenna lekcja płynąca z historii – obowiązujący porządek światowy nie jest dany raz na zawsze. W takim kontekście prezentowana publikacja w języku polskim może być umieszczona w szerszym aspekcie rozważań nad przeszłością i teraźniejszością – a może i przyszłością?

Marcin Szymański

Spis ilustracji

1. Cesarz Wilhelm II – wcielenie „pruskiego militaryzmu” © Ullsteinbild	33
2. Belgijscy uchodźcy – pierwsze skutki niemieckiej inwazji M. Rol	51
3. Wizerunek własny Niemiec podczas wojny	64
4. Wizerunek Niemiec w propagandzie aliantów Satyra Bernarda Partridge’a, 26 sierpnia 1914, Punch Ltd.	65
5. Niemieccy żołnierze palą wioskę na froncie wschodnim © Robert Hunt Library	76
6. Marszałek Joffre oraz jego młodszy brytyjski partnerzy – marszałek polowy sir John French i generał sir Douglas Haig © Roger-Viollet	80
7. Robotnice w fabryce amunicji Charles Ginner, <i>The Filling Factory</i> , 1916, National Gallery of Canada, Ottawa; Canadian War Memorials, 1921	86
8. Hindenburg i Ludendorff – faktyczni władcy Niemiec w czasie wojny © Ullsteinbild	98
9. Prezydent Wilson – prorok pokoju © Süddeutscher Verlag Bilderdienst	104
10. Front zachodni, bitwa pod Passchendaele Imperial War Museum, neg. nr Q10711	117

11. Presja na ludności cywilnej – kolejka po żywność w Berlinie, zima 1917 roku 126
© Süddeutscher Verlag
Bilderdienst
12. Marszałek Foch i generał Pershing – Nowy Świat przybył na ratunek Staremu 132
National Archives/King Visual Technology Inc.

Pomimo dołożenia wszelkich starań, być może nie zdołaliśmy ustalić dysponentów praw autorskich we wszystkich przypadkach. Przepraszamy za wszelkie niedociągnięcia w tym zakresie.

Mapy

1. Europa przed wojną	14
2. Europa po wojnie	16
3. Front zachodni	18
4. Front wschodni	19
5. Bałkany	20
6. Północne Włochy	21
7. Imperium Osmańskie	22





2. Europa po wojnie



Rozdział 1

Europa w 1914 roku

Wielka Wojna lat 1914–1918 toczyła się na wszystkich oceanach świata i ostatecznie wciągnęła podmioty ze wszystkich kontynentów. Oznacza to, że pojęcie „wojna światowa” jest usprawiedliwione, jednak zdecydowanie nie był to pierwszy konflikt. Europejskie potęgi ścierały się między sobą na całym świecie przez poprzednie trzy stulecia. Ci, którzy walczyli w I wojnie światowej, nazywali ją po prostu „Wielką Wojną”. Podobnie jak wcześniejsze konflikty, zaczęła się od starcia na poziomie europejskim, wynikającego ze sprzecznych ambicji i wzajemnych obaw europejskich potęg. To, że sprawy potoczyły się w tak straszny sposób, a skutki tego były katastrofalne, wynikało nie tyle z globalnej skali, co z techniki wojskowej oraz kultury, jaką reprezentowali uczestnicy wojny. Karl von Clausewitz napisał zaraz po wojnach napoleońskich, że wojna to trójca, na którą składają się polityka rządu, działania wojska oraz „emocje społeczne”. Trzeba brać pod uwagę każdy z tych czynników, jeśli chcemy zrozumieć zarówno to, w wyniku czego do wojny doszło, jak i to, dlaczego potoczyła się w taki właśnie sposób.

Europejskie potęgi w 1914 roku

Poza drobnymi niuansami „wielkie potęgi” Europy (bo tak były nazywane) w gruncie rzeczy prezentowały się podobnie, jak na przestrzeni poprzednich dwóch stuleci. Równowaga sił zmieniła się jednak radykalnie. Najsilniejsze było teraz

Cesarstwo Niemieckie, stworzone przez Królestwo Prus w wyniku zwycięskich wojen – jednej z 1866 roku przeciwko Cesarstwu Austrii i drugiej z 1870 roku przeciwko Francji. Z powodu swojej porażki Francja spadła do roli drugorzędnego kraju i tak pozostała. Wielojęzyczne ziemie Cesarstwa Austrii zostały przeorganizowane w roku 1867 w monarchię dualistyczną Austro-Węgier, która zaakceptowała swój stan podległości Niemcom w roli sojusznika. Chociaż Węgry miały status kraju autonomicznego, monarchia ta najczęściej określana była po prostu jako „Austria”, a jej mieszkańców nazywano „Austriakami”, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, znanego potocznie jako „Anglia”, którego mieszkańców określano mianem „Anglików”. Z tymi potęgami europejskimi sąsiadowały z obu stron imperia, które ze względu na swoje interesy można by nazwać europejskimi jedynie częściowo. Z jednej strony półazjatyckie Imperium Rosyjskie, czyli główny (choć przejściowo) gracz w Europie Południowo-Wschodniej, a z drugiej Wielka Brytania, której główną troską było zachowanie równowagi sił na kontynencie, by w spokoju rozwijać i umacniać swoje posiadłości zamorskie. Hiszpania była już cieniem potężnego niegdyś imperium kolonialnego (pozostały jej jedynie fragmenty wybrzeża w północnej Afryce). Resztki innych kolonii straciła na rzecz Stanów Zjednoczonych Ameryki na początku wieku, a sama spadła do roli kraju trzeciorzędnego. Jej miejsce w stawce zajęły Włochy, których zjednoczenie pod dynastią sabaudzką w latach 1860 i 1871 miało bardziej wymiar symboliczny niż realny. Były jednak groźnym sąsiadem, co zyskało im szacunek innych potęg.

Aż do końca XVIII wieku wymienione państwa były jednorodne pod względem społecznym. Wszystkie opierały się na głównie rolniczym społeczeństwie, zdominowanym przez arystokrację dysponującą ziemią i rządzone przez historyczne dynastie, legitymizowane przez dobrze umocowany Kościół. Sto lat później to wszystko albo uległo całkowitemu przekształceniu, albo weszło na drogę szybkich i destabilizujących zmian, których tempo było jednak nierówne, o czym za chwilę.